



POTIOMKINOWSKI KONSERWATYZM

IDEOLOGICZNE NARZĘDZIE KREMLA

Witold Rodkiewicz, Jadwiga Rogoża

PUNKT WIDZENIA

NUMER 48
WARSZAWA
STYCZEŃ 2015

POTIOMKINOWSKI KONSERWATYZM

IDEOLOGICZNE NARZĘDZIE KREMLA

Witold Rodkiewicz, Jadwiga Rogoża



OSW |

CENTRE FOR EASTERN STUDIES
OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH im. **Marka Karpia**

© Copyright by Ośrodek Studiów Wschodnich
im. Marka Karpia / Centre for Eastern Studies

Redakcja merytoryczna
Adam Eberhardt, Marek Menkiszak

Redakcja
Katarzyna Kazimierska

Współpraca
Anna Łabuszewska, Halina Kowalczyk

Opracowanie graficzne
PARA-BUCH

DTP
GroupMedia

Zdjęcie na okładce
Agencja Shutterstock

WYDAWCA

Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia
Centre for Eastern Studies

ul. Koszykowa 6a, Warszawa
Tel. + 48 /22/ 525 80 00
Fax: + 48 /22/ 525 80 40
osw.waw.pl

ISBN 978-83-62936-53-3

Spis treści

TEZY /5

WSTĘP /7

I. NARODZINY KREMLOWSKIEGO „KONSERWATYZMU” /8

II. GENEZA „PROJEKTU KONSERWATYWNEGO” KREMLA /12

III. KREMLOWSKI „KONSERWATYZM” – CHARAKTERYSTYKA /14

IV. „PROJEKT KONSERWATYWNY” W POLITYCE
WEWNĘTRZNEJ /16

V. „KONSERWATYZM” JAKO INSTRUMENT W POLITYCE
ZAGRANICZNEJ /19

VI. „PROJEKT KONSERWATYWNY” – PRÓBA OCENY
SKUTECZNOŚCI /22

TEZY

1. Ideologia konserwatywna, dominująca w oficjalnym dyskursie w Rosji od 2011 roku, jest wykorzystywana przez Kreml jako ideologiczna podbudowa nowej strategii politycznej, którą można określić mianem „projektu konserwatywnego”. Jego głównym celem jest stabilizacja reżimu, zagrożonego przez postulaty liberalizacji wychodzące od nowej rosyjskiej klasy średniej, a także części rosyjskich elit administracyjnych i biznesowych. Postulaty te, sprzeczne z putinowskim modelem władzy, zostały przez Kreml odrzucone, a wysuwające je środowiska poddano represjom. Obóz władzy zademonstrował tym samym, że jednoznacznie wyklucza wszelkie próby przeprowadzenia modernizacji w oparciu o zachodnie wzorce. Kreml posłużył się przy tym tezą o fundamentalnej odmienności Rosji od współczesnej cywilizacji zachodniej, aby stworzyć przeciwwagę ideologiczną dla liberalizmu oraz wykluczyć przejmowanie zachodnich modeli ustrojowych. Teza ta służy także uzasadnianiu rosyjskich aspiracji do roli wielkiego mocarstwa współkształtującego światowy ład oraz konfrontacji ze „zdegenerowanym” Zachodem i poszukiwaniu sojuszników.
2. „Projekt konserwatywny” Kremla, obok warstwy retorycznej, obejmuje szereg posunięć politycznych i legislacyjnych, mających na celu wzmocnienie ośrodka prezydenckiego, podporządkowanie elit biznesowych i administracyjnych i mobilizację poparcia społecznego. Ważnym elementem „projektu” jest tzw. nacjonalizacja elit, polegająca na ich dyscyplinowaniu i zwiększaniu ich obciążeń ekonomicznych. W polityce zagranicznej w projekt ten wpisują się działania na rzecz reintegracji przestrzeni postsowieckiej pod egidą Moskwy, w szczególności aneksja Krymu i próba powołania na terytorium Ukrainy prorosyjskiego quasi-państwa „Noworosja”.
3. Kreml podchodzi do ideologii konserwatywnej czysto instrumentalnie, posługując się nią w celu stworzenia ideologicz-

nej przeciwwagi dla oponentów, domagających się liberalnej reformy obecnego systemu władzy. Wiele uchwalanych pod hasłem „konserwatyzmu” przepisów prawnych *de facto* ma służyć nie formowaniu ładu społecznego zgodnego z jego założeniami (Kreml nie sformułował pozytywnej wizji docelowego modelu społecznego opartego na tych wartościach), ale dostarczać pretekstu do uderzenia w oponentów. Ponadto w sprzeczności z głoszonymi wartościami stoją rzeczywiste działania przedstawicieli obozu władzy, zwłaszcza ich skrajny materializm i ostentacyjny konsumpcjonizm oraz symbiotyczne związki gospodarcze z Zachodem.

4. Realizacja „projektu konserwatywnego” doraźnie przyniosła władzom pewne korzyści, neutralizując niezadowolenie społeczne z polityki Kremla i przekierowując frustrację przeciwko Zachodowi. Jednak na dłuższą metę skuteczność „projektu” jako narzędzia mobilizacji społeczeństwa wokół władzy będzie ograniczona. Kontrproduktywna może się też okazać zwłaszcza tzw. nacjonalizacja elit, bowiem potęguje ona ich niezadowolenie i obawy, a to z czasem będzie przyczyniać się do destabilizacji reżimu. Na arenie międzynarodowej skuteczność „projektu konserwatywnego” w krótkiej perspektywie jest ograniczona, antagonizuje on bowiem establishment polityczny Zachodu i mobilizuje go do oporu wobec agresywnej polityki Rosji. Natomiast w dłuższej perspektywie może się okazać bardziej skuteczny, jeśli dojdzie do istotnych zmian na europejskiej scenie politycznej, których zapowiedzią jest obserwowane wzmocnienie partii populistycznych i eurosceptycznych w wyborach narodowych i do Parlamentu Europejskiego.

WSTĘP

Na początku trzeciej kadencji prezydenckiej Władimir Putin otwarcie zadeklarował uznanie „wartości konserwatywnych” za ideologiczny drogowskaz swojej polityki. Jako wartości konserwatywne Kreml przedstawił własną interpretację rosyjskich tradycji politycznych i modelu społecznego. Według tej interpretacji rosyjska tradycja polityczna zakłada konieczność istnienia w Rosji silnej, hierarchicznej i scentralizowanej władzy państwowej, uosabianej przez charyzmatycznego lidera, którego władza ma szczególnie, quasi-sakralny charakter, mimo formalnego utrzymywania demokratycznych (wyborczych) mechanizmów legitymizacji. Na rosyjski model społeczny w interpretacji Kremla składa się tradycyjny wzorzec rodziny (zwłaszcza wielodzietnej), przedmiotowa rola społeczeństwa w procesach politycznych oraz obecność zinstytucjonalizowanej religii w życiu społecznym (ze szczególnym uwzględnieniem roli Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej) jako źródła zasad moralnych.

Analiza polityki Kremla prowadzi jednak do wniosku, że ideologia konserwatywna traktowana jest przez Moskwę w sposób czysto instrumentalny. Odwołanie się do konserwatyizmu ma na celu wyłącznie wzmocnienie legitymizacji istniejącego modelu władzy poprzez określenie go jako „tradycyjnego” dla Rosji. O ile utrzymywanie silnej, scentralizowanej władzy państwowej odpowiada rzeczywistym zamiarom Kremla, o tyle realizacja społecznych i moralnych postulatów konserwatyizmu jest dla niego jedynie kolejną „technologią polityczną” – narzędziem służącym manipulacji świadomością społeczną, zarówno w Rosji, jak i poza jej granicami. Posługiwanie się tą ideologią nie oznacza ani tego, iż obecna ekipa władzy wyznaje wartości konserwatywne, ani że ma ona długofalowy program zmierzający do ich realizacji w praktyce. Mamy do czynienia z kolejną „wioską potiomkinowską”, której celem jest odciągnięcie uwagi od realnych problemów polityczno-społecznych i gospodarczych oraz dostarczenie władzom argumentów dla represyjnej polityki wewnętrznej i antyzachodniej polityki zagranicznej.

I. NARODZINY KREMLOWSKIEGO „KONSERWATYZMU”

Mimo iż ideologia konserwatywna od kilku lat dominuje w przekazie władz, Kreml dotąd nie przedstawił jej formalnej i całościowej koncepcji. Jej treść można rekonstruować jedynie na podstawie programowych wystąpień Władimira Putina. Odwołania do ideologii konserwatywnej pojawiły się w jego wystąpieniach i tekstach w trakcie kampanii prezydenckiej przed wyborami w 2012 roku. Podkreślał on w nich ważność „tradycyjnych wartości”, na które, według niego, składają się: silna władza państwowa, stabilność polityczna, hierarchiczny ład społeczny, patriotyzm oraz tradycyjna rodzina. Stało się to sygnałem dla kremlewskich ekspertów i urzędników, którzy zaczęli deklorować się jako zwolennicy linii konserwatywnej i rozwijać konserwatywne wątki w swoich publikacjach i wystąpieniach¹. W rezultacie konserwatyizm zdominował dyskurs ideologiczny władzy i zaczął kształtować oficjalną wizję rosyjskiego ładu wewnętrznego oraz porządku międzynarodowego.

Po raz pierwszy wątki konserwatywne pojawiły się w przedwyborczym artykule Putina „Rosja się mobilizuje” ze stycznia 2012 roku². W artykule tym Putin wskazuje na konieczność zachowania stabilności politycznej i szkodliwość radykalnych zmian dla pomyślnego rozwoju państw i społeczeństw. Podkreśla także, iż

¹ W maju 2014 roku Fundacja ISEPI kierowana przez Dmitrija Badowskiego, ekspracownika Administracji Prezydenta zorganizowała „Czytania Bierdiajewskie” – konferencję poświęconą idei konserwatywnej (ma się odbywać cyklicznie), a w czerwcu 2014 roku rozpoczęła wydawanie seryjnego almanachu „Zeszyty Konserwatywne” (<http://www.isepr.ru/almanah>), w którym publikują m.in. Natalia Narocznicza, Siergiej Głazjew, Dmitrij Kisielow, Siergiej Markow i in. W 2014 roku szkolenia poświęcone idei konserwatywnej organizowano dla pracowników Administracji Prezydenta, aktywu Ogólnorosyjskiego Frontu Narodowego, a jeden z kremlewskich ideologów i szef fundacji Russkij Mir Wiaczesław Nikonow poprowadził seminarium dla deputowanych Dumy Państwowej „Rosyjski konserwatyizm. Ideologia konserwatywna i polityka konserwatywna”.

² <http://putin2012.ru/#article-1>

szacunek wobec silnego państwa zakodowany jest w rosyjskiej kulturze, a wierność tradycyjnym wartościom i religiom jest niezbędnym warunkiem konsolidacji społeczeństwa.

W sposób wyraźny i jednoznaczny konserwatywne wątki pojawiły się w orędziach Putina do parlamentu w latach 2012 i 2013 oraz w przemówieniu wygłoszonym podczas posiedzenia Klubu Wałdajskiego w 2013 roku. Głównym motywem orędzia z grudnia 2012 roku była konieczność powrotu do „tradycyjnych wartości” – prezydent skonstatował, iż u progu XXI wieku Rosja zderzyła się z „kryzysem wartości”, a społeczeństwu rosyjskiemu brakuje „spoiwa duchowego” (ros. духовные скрепы)³.

W kolejnym orędziu do parlamentu w 2013 roku Putin po raz pierwszy *explicito* określił się jako konserwatysta, a jednocześnie – powołując się na filozofa Nikołaja Bierdiajewa – stwierdził, iż konserwatyzm „nie tyle blokuje ruch do przodu i do góry, ile przeciwdziała osuwaniu się do tyłu i w dół, w chaotyczne ciemności, do stanu pierwotnego”⁴. Putin zaznaczył, iż Rosja stoi na stanowisku obrony tradycyjnych wartości, które przez tysiąclecia złożyły się na duchowe i moralne podstawy cywilizacji i narodów: tradycyjnej rodziny, życia ludzkiego, życia religijnego i duchowego, wartości humanizmu i różnorodności świata. Według Putina, wartości te zostały odrzucone przez Zachód, któremu prezydent zarzucił nie tylko rewizję norm moralnych i zacieranie narodowych i kulturowych tożsamości, ale nawet „zrównanie dobra i zła, odgórne niszczenie tradycyjnych wartości”. Takie praktyki, argumentował Putin, podważają demokratyczny charakter państw zachodnich, ponieważ są wprowadzane wbrew woli większości ich narodów. Ponadto, według Putina, zachodnie elity próbują narzucić liberalne wartości nie tylko społeczeństwom Zachodu,

³ Orędzie prezydenta do Zgromadzenia Federalnego 12 grudnia 2012 roku, <http://www.kremlin.ru/transcripts/17118>.

⁴ Orędzie prezydenta do Zgromadzenia Federalnego 12 grudnia 2013 roku, <http://news.kremlin.ru/transcripts/19825>.

ale także społeczeństwom innych kręgów kulturowych. W jego opinii, takie „próby narzucenia rzekomo postępowego modelu rozwoju prowadzą do regresu, barbarzyństwa i rozlewu krwi”. Putin podkreślał, że Rosja nie jest osamotniona w obronie tradycyjnych wartości: „Wiemy, że na świecie przybywa ludzi, którzy nas popierają”.

Wątki związane z tożsamością narodową i wartościami chrześcijańskimi Putin rozwinął na forum Klubu Władajskiego w 2013 roku. W swoim wystąpieniu dowodził, że we współczesnym świecie sukces zależy nie tylko od potencjału militarnego, ale przede wszystkim od poziomu intelektualnego, duchowego i moralnego narodu. Putin zadeklarował, iż misją Rosji jest obrona wartości wywodzących się z chrześcijaństwa i innych światowych religii oraz wypracowanych przez tysiąclecia norm moralnych, bez których ludzie nieuchronnie stracą ludzką godność. Postulował uznanie moralnego, intelektualnego i fizycznego rozwoju człowieka za naczelny cel filozofii rosyjskiej władzy. Za podstawę kształtowania się tożsamości obywatelskiej Rosjan Putin uznał m.in. świadomość patriotyczną, odpowiedzialność i solidarność obywatelską, utożsamianie się z definiowanym przez Kreml rosyjskim interesem narodowym, a samą Rosję określił jako państwo-cywilizację, którego rdzeniem jest etniczny rosyjski naród, a spoiwem – rosyjski język i kultura, religia prawosławna i inne tradycyjne religie Rosji (islam, judaizm, buddyzm).

Jednocześnie Putin wygłosił ostrą krytykę cywilizacji zachodniej, która:

„Wyrzekła się swoich chrześcijańskich korzeni: odrzucane są pierwiastki moralne i tradycyjna tożsamość – narodowa, kulturalna, religijna, a nawet płciowa. Prowadzona polityka stawia na jednej płaszczyźnie wielodzietną rodzinę i jednopłciowe związki partnerskie, wiarę w Boga i w szatana. Model ten usiłuje się agresywnie narzucić całemu światu. [...] Bez wartości wywodzących się z chrześcijaństwa i innych religii, bez kształtujących się przez

tysiąclecia norm moralnych, ludzie nieuchronnie tracą ludzką godność. Uważamy obronę tych wartości za rzecz naturalną i słuszną”⁵.

Putin odrzucił też to, co określił jako „tak zwaną tolerancję, bezpłciową i bezpłodną”, narzucaną przez Zachód nie tylko Rosji, lecz całemu światu. Według niego, działania takie wraz z próbami reanimacji jednobiegunowego modelu świata sprowadzają suwerenne państwa do roli wasali.

⁵ Wystąpienie prezydenta Putina na posiedzeniu Klubu Wałdajskiego, 19.09.2013, <http://kremlin.ru/news/19243>

II. GENEZA „PROJEKTU KONSERWATYWNEGO” KREMLA

W ideologicznym instrumentarium Kremla pewne elementy konserwatyizmu pojawiały się już wcześniej: w momencie dochodzenia Putina do władzy na przełomie lat 1999/2000 oraz po 2003 roku w odpowiedzi na falę kolorowych rewolucji na obszarze postsowieckim. Wówczas nie zdominowały one jednak ideologicznego przesłania Kremla, a raczej współistniały w nim obok innych nurtów ideologicznych. Dopiero po powrocie Putina na urząd prezydenta w maju 2012 roku odniesienia do konserwatywnych, tradycyjnych wartości zdominowały oficjalną narrację Kremla i stały się główną ideologiczną podbudową polityki władz.

Putin, decydując się na wykorzystanie konserwatyizmu do celów politycznych, sięgnął po jego radykalne wersje, które wcześniej funkcjonowały na marginesie rosyjskiego życia politycznego i intelektualnego. Miały one charakter skrajnie antyzachodni i antyliberalny, postulowały odrodzenie imperium. Były od wczesnych lat dziewięćdziesiątych XX wieku rozwijane i propagowane przez takich publicystów i dziennikarzy, jak Aleksandr Dugin, Aleksandr Prochanow, Michaił Leontjew, Nikołaj Starikow, Natalia Narocznička, a także przez archimandrytę Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej Tichona (imię świeckie Giorgij Szewkunow), uważanego za spowiednika Putina. Kreml zaczął konsolidować wokół siebie dotąd rozproszone i niejednolite kręgi konserwatywne, co było dla tych środowisk politycznym awansem. W konsekwencji nacjonalistyczno-konserwatywny dyskurs, który do tej pory stanowił pewien margines publicznej debaty w Rosji, stał się dyskursem dominującym.

Do posłużenia się ideologią konserwatywną skłoniła Kreml zmiana sytuacji społeczno-politycznej w Rosji. W ostatniej dekadzie w wyniku wzrostu gospodarczego i upowszechnienia się technologii informacyjnych (przede wszystkim internetu) w rosyjskim społeczeństwie wykształciła się wielkowiejska klasa średnia,

cechująca się nie tylko wyższym poziomem życia, lecz także odmienną od postsowieckiej kulturą polityczną. W grupie tej pojawiło się zapotrzebowanie na reformy systemowe, obejmujące liberalizację gospodarczą, pluralizm polityczny oraz ograniczenie ingerencji państwa w życie społeczne i zwiększenie przestrzeni dla oddolnych inicjatyw obywatelskich. Powrót Władimira Putina na Kreml był dla tych grup równoznaczny z utratą nadziei na zaspokojenie tych aspiracji. Spowodowało to kumulację niezadowolonych tej klasy, które przybrało formę ulicznych protestów oraz powstawania licznych oddolnych inicjatyw mających stanowić rodzaj kontroli społecznej nad działalnością władz (m.in. niezależna obserwacja wyborów). Odpowiedzią ekipy rządzącej było użycie siły do stłumienia protestów, rosnących aspiracji oraz aktywności obywatelskiej. Oznaczało to jednoznaczne i ostateczne zerwanie z próbami dokonania modernizacji na wzór zachodni.

Do podniesienia sztandaru konserwatyzmu skłoniło Putina ponadto przekonanie, że podatność części społeczeństwa na liberalne idee jest konsekwencją pustki ideologicznej, powstałej po dyskredytacji i załamaniu się komunizmu. W związku z tym władze uznały za konieczne przedstawienie społeczeństwu atrakcyjnej alternatywy ideologicznej, która mogłaby tę pustkę zapełnić i tym samym zapobiec szerzeniu się postaw i poglądów liberalnych. Oferta ta była skierowana przede wszystkim do tradycyjnego zaplecza społecznego Putina – ludności uboższej, zamieszkującej prowincję, pracującej w sferze budżetowej, przemyśle i rolnictwie.

III. KREMLOWSKI „KONSERWATYZM” – CHARAKTERYSTYKA

Charakterystycznym rysem kremłowskiego „konserwatyzmu” jest dominacja w nim założeń negatywnych nad pozytywnymi. Wyraźniej i ostrzej definiowane są w tej ideologii zjawiska i wartości, które Rosja powinna zwalczać, natomiast pozytywne postulaty pozostają ogólnikowe i niedookreślone. Ideologia ta zwrócona jest przede wszystkim przeciwko wzorcom politycznym, społecznym i kulturowym współczesnego Zachodu. W warstwie pozytywnej odwołuje się ona do tradycyjnego rosyjskiego modelu polityczno-społecznego, który zdaniem władz jest nie tylko pożądanym, lecz dla Rosji wręcz immanentny.

Kremłowska ideologia głosi istnienie fundamentalnej cywilizacyjnej odrębności Rosji od współczesnego Zachodu. Odrębność ta ma być konsekwencją odstąpienia Zachodu od wartości cywilizacji chrześcijańskiej i odrzucenia przezeń tradycyjnie rozumianych tożsamości – narodowej, kulturowej, religijnej, płciowej, a nawet rozróżnienia między dobrem a złem. Pozwala to Kremłowi na pozycjonowanie Rosji w roli obrońcy i ostoi europejskiej cywilizacji. Jednocześnie podkreślanie odmienności Rosji od współczesnej cywilizacji zachodniej ma wykluczać przenoszenie na grunt rosyjski zachodnich modeli ustrojowych. Ideologia ta zakłada, że sposobem na rozwiązanie trapiących Rosję problemów są nie systemowe reformy, ale moralne i duchowe uzdrowienie społeczeństwa.

W warstwie pozytywnej kremłowska ideologia postuluje utrzymanie stabilności politycznej i społecznej, odrodzenie narodowej tożsamości i kultywowanie postaw patriotycznych, powrót do tradycyjnego modelu rodziny, paternalizm państwowy i korporacjonizm społeczny. W szczególności ideologia ta, odwołując się do własnej interpretacji rosyjskiej tradycji politycznej, głosi konieczność utrzymania w Rosji silnej, hierarchicznej i scentralizowanej władzy państwowej. Jej uosobieniem powinien być chary-

zmatyczny lider, którego władza ma szczególny, quasi-sakralny charakter, mimo formalnego utrzymywania demokratycznych (wyborczych) mechanizmów jej legitymizacji.

Ideologia ta przypisuje rosyjskiemu społeczeństwu zakorzenie w rosyjskiej tradycji i naturalne przywiązanie do konserwatywnych wartości. Postuluje ona kultywowanie tradycyjnego wzorca wielodzietnej rodziny, a także przywrócenie roli Cerkwi prawosławnej (i innych tradycyjnych religii) jako źródła zasad moralnych w życiu społecznym i publicznym. Kremłowski „konserwatyzm” przeciwstawia rosyjski lud elitom, które – ze względu na uwikłanie w międzynarodowe relacje gospodarcze w zglobalizowanym świecie i związane z tym interesy – są podatne na naciski zewnętrznych geopolitycznych ośrodków decyzyjnych i na zachodnie wpływy ideologiczne. Władze odwołują się przy tym do autentycznych postaw społecznych, łączących antyelitaryzm, antyamerykanizm i ksenofobię. Jednocześnie w kremłowskiej wizji modelu państwa rola społeczeństwa (ludu) jest przedmiotowa i ograniczona do biernego uczestnictwa w procesach inicjowanych przez władze.

IV. „PROJEKT KONSERWATYWNY” W POLITYCE WEWNĘTRZNEJ

Reakcja Kremla na wyzwania polityczno-społeczne nie ograniczała się do sfery ideologicznej. Odwołując się do wartości konserwatywnych, Kreml podjął szereg działań, których celem była konsolidacja reżimu. Działania te układają się w spójny ciąg, co pozwala postawić tezę o sformułowaniu i realizowaniu całościowej strategii politycznej, którą można określić jako „projekt konserwatywny”. Należy jednak zaznaczyć, że władze nigdy nie przedstawiły całościowej koncepcji „projektu”, np. w postaci formalnej deklaracji programowej czy publicznie ogłoszonej strategii.

W ramach tego projektu Kreml podjął kompleksowe działania kontrreformatorskie, prowadzące do dalszej centralizacji władzy, wprowadził restrykcje w zakresie działalności politycznej i ograniczenia praw obywatelskich, zintensyfikował prześladowania opozycji, podjął kroki dyscyplinujące elity administracyjne i biznesowe oraz wzmocnił aparat represji i rozszerzył uprawnienia organów siłowych⁶. Wprawdzie represje wobec opozycji stosowano już wcześniej, jednak nową jakością „projektu konserwatywnego” było ich rozszerzenie poza sferę polityczną i stosowanie ich wobec osób spoza kręgu bezpośrednich przeciwników politycznych. Penalizacją objęto zachowania i postawy, które wykraczały poza tradycyjny, w rozumieniu Kremla, kanon obyczajowo-światopoglądowy (czego przykładem stały się m.in. wyroki pozbawienia wolności dla członkiń Pussy Riot). Przeciwno szeroko rozumianej opozycji zorganizowano też kampanię propagandową odwołującą się do wartości konserwatywnych. Stawiała ona znak równości między krytyką autorytarnego systemu władzy a opozycją wobec Rosji jako takiej czy wręcz zdradą ojczyzny. Usiłowano też zdyskredytować opozycję, argumentując, że naturalną

⁶ Szerzej zob. Jadwiga Rogoża, Korekta państwa Putina: pod szyldem konserwatyzmu, *Analizy OSW*, 18.12.2013, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2013-12-18/korekta-panstwa-putina-pod-szyldem-konserwatyzmu>.

i nieuniknioną konsekwencją głoszonej przez nią ideologii liberalno-demokratycznej jest szerzenie się w społeczeństwie nietradycyjnej obyczajowości, czego dowodem miałyby być przemiany obyczajowe na Zachodzie. W ramach „projektu konserwatywnego” do działań propagandowych wymierzonych w środowiska liberalnej opozycji Kreml wykorzystał także struktury Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. Wreszcie skutecznym zabiegiem władzy było zrównanie sprzeciwu dużej części środowisk liberalnych wobec aneksji Krymu z postawą antyrosyjską (Putin określił przeciwników aneksji jako „zdrajców narodu”) – co wyrzuciło nurt liberalny poza nawias konkurencji politycznej.

Ważne miejsce w „projekcie konserwatywnym” władz zajmują działania dyscyplinujące, które zyskały miano „nacjonalizacji elit”. Działania te są reakcją na postawę części elit, która ze sceptycyzmem przyjęła powrót Putina na Kreml w 2012 roku. W odpowiedzi ośrodek prezydencki podjął działania wzmacniające mechanizmy zależności przedstawicieli elit od Kremla i wymuszania ich posłuszeństwa wobec prezydenta. Propaganda kremlowska zaczęła przedstawiać kontakty i więzi biznesowe elit z Zachodem jako instrument ich uzależnienia od zagranicznych ośrodków politycznych, co miało podważać ich lojalność wobec Moskwy. Parlament przyjął z inicjatywy Kremla serię ustaw, które zacieśniały kontrolę struktur prezydenckich nad zagranicznymi aktywami i działalnością gospodarczą rosyjskich urzędników i pracowników korporacji państwowych. Wprowadzono zakaz posiadania przez nich zagranicznych kont bankowych i zobowiązano do ujawniania źródeł środków na zakup nieruchomości za granicą, a także obowiązek deklarowania drugiego (i kolejnych) obywatelstw. Dla tych dwóch grup Kreml stworzył specjalny rejestr informacji majątkowych, obejmujący też dane o transakcjach finansowych.

Jednym z celów „projektu” jest zademonstrowanie, iż polityka Putina cieszy się poparciem większości społeczeństwa i że jest ono przeciwne idei liberalnych reform. Odwołując się do konser-

watywnej ideologii, projekt przeciwstawia „skorumpowanym” elitom oraz „zdemoralizowanej” klasie średniej „zwykłych ludzi” – wiernych tradycyjnym wartościom i dlatego niepodatnych na hasła antyputinowskie. Do grupy „zwykłych ludzi” Kreml zalicza mieszkańców prowincjonalnych miast i obszarów wiejskich o niższej stopie życiowej, pracowników sfery budżetowej i zakładów przemysłowych. W oparciu o tę grupę Kreml powołał w 2011 roku Ogólnorosyjski Front Narodowy, który pozoruje autentyczny ruch społeczny, faktycznie zaś jest odgórnie sterowaną strukturą, kierowaną przez kremlowskich funkcjonariuszy. Deklarujący konserwatywną ideologię Front miał stanowić przeciwwagę zarówno dla liberalnego ruchu protestu, jak i politycznego zaplecza Putina – partii Jedna Rosja, która traciła poparcie społeczne i ulegała wewnętrznej erozji.

V. „KONSERWATYZM” JAKO INSTRUMENT W POLITYCE ZAGRANICZNEJ

Putinowski „konserwatyzm” został sformułowany nie tylko z myślą o rosyjskim audytorium, ale również z zamiarem wykorzystania go jako narzędzia polityki zagranicznej. Zarówno Putin, jak i rosyjska elita rządząca uważają, że sytuację międzynarodową cechuje zaostrażająca się rywalizacja pomiędzy wielkimi mocarstwami i że rywalizacja ta w coraz większym stopniu nabiera także wymiaru cywilizacyjnego, toczy się pomiędzy alternatywnymi ścieżkami rozwoju i modelami społeczno-politycznymi. Czołowi przedstawiciele reżimu otwarcie deklarują, że Zachód, a w szczególności Stany Zjednoczone, usiłują narzucić Rosji zachodnie wartości w celu stworzenia sprzyjającego podłoża dla antysystemowej opozycji, którą następnie chcą się posłużyć do obalenia obecnej władzy w Rosji (polityka „kolorowych rewolucji”). W optyce Kremla sfera ideologiczna stała się więc ważnym elementem międzynarodowej rywalizacji. W celu legitymizacji aspiracji Rosji do roli wielkiego mocarstwa, współkształtującego globalny ład, oraz zwiększenia atrakcyjności Rosji jako patrona tych sił politycznych, które występują przeciwko zachodniemu liberalizmowi (zwłaszcza w jego postmodernistycznej postaci), jak i amerykańskiej oraz unijnej hegemonii, Kreml uznał za konieczne sformułowanie atrakcyjnej oferty ideologicznej.

Ofertą tą jest ideologia konserwatywna, głosząca konieczność zachowania tradycyjnych, opartych na wielkich religiach światowych wartości, tożsamości narodowych oraz politycznej i społecznej stabilności. Jednocześnie rosyjska dyplomacja i propaganda budują i systematycznie promują narrację, w której światu zagraża z jednej strony radykalizm religijny i polityczny (islamiści, faszyci, nacjoniści), a z drugiej – postmodernistyczny liberalizm Zachodu, za którym kryją się amerykańskie dążenia do światowej hegemonii. W narracji tej Rosja prezentowana jest jako główny obrońca stabilnego ładu międzynarodowego, tradycyjnej suwerenności państwowej oraz cywilizacyjnego i politycznego pluralizmu na świecie.

Konserwatywna oferta ideologiczna (i polityczna) jest skierowana do tej części europejskich elit, która jest nastawiona eurosceptycznie, antyamerykańsko oraz antyglobalistycznie i broni tradycyjnie konserwatywnych chrześcijańskich wartości. Dotyczy to zarówno prawicy (francuski Front Narodowy, konserwatywni gaulliści, węgierski Jobbik, niemiecka AfD), jak i eurosceptycznej i antyamerykańskiej, antyglobalistycznej lewicy (postkomunistyczne i komunistyczne partie w Europie, w tym niemiecka Die Linke i grecka Syriza). „Konserwatywna” ideologia Kremla ma także trafić do tzw. milczącej większości, czyli przeciętnych obywateli Unii Europejskiej, którzy według opinii kremłowskich ekspertów są rozczarowani projektem europejskim i coraz bardziej krytycznie nastawieni do własnych elit i propagowanych przez nie postmodernistycznych wartości i wzorców zachowań. W Stanach Zjednoczonych natomiast Kreml próbuje dotrzeć ze swym ideologicznym przesłaniem do konserwatywnych środowisk chrześcijańskich, zwłaszcza tych, które za swój cel stawiają obronę tradycyjnego modelu rodziny i zwalczają aborcję. Kreml zwraca się także do zwolenników izolacjonizmu oraz tych, którzy wzywają do poszanowania interesów innych wielkich mocarstw oraz szukania porozumienia z Rosją przeciwko rosnącej potęgę chińskiej. Rosyjska propaganda wykorzystuje przy tym kryzys ekonomiczny i narastające w Europie rozczarowanie zarówno Unią Europejską, jak i siłami politycznymi, które zdominowały scenę polityczną w Europie. Pośrednio kremłowska ideologia nawiązuje do putinowskiego projektu „Wielkiej Europy” opierającej się na dwóch filarach – Unii Europejskiej i Unii Eurazjatyckiej, tworzących „wspólną przestrzeń” ekonomiczną i kulturową „od Lizbony do Władywostoku”⁷.

Częścią kremłowskiego „projektu konserwatywnego” jest też propagowana od 2006 roku przez rosyjskie państwo koncepcja

⁷ Szerzej zob. Marek Menkiszak, Wielka Europa. Putinowska wizja (dez)integracji europejskiej, *Prace OSW*, październik 2013, <http://www.osw.waw.pl/node/21241>

tw. Rosyjskiego Świata (ros. Русский Мир)⁸, definiowanego jako wspólnota ludzi nie tylko identyfikujących się z rosyjskim językiem i kulturą, a także tradycjami i dokonaniem Imperium Rosyjskiego i Związku Sowieckiego. Koncepcja ta postuluje istnienie odrębnej – wieloetnicznej i wielowyznaniowej – cywilizacji rosyjskiej, mającej status jednej z wielkich światowych cywilizacji. Kulturowanie tak zdefiniowanego poczucia wspólnoty ma na celu przede wszystkim osłabienie narodowych tożsamości obywateli państw postsowieckich, budowanie ich więzi z państwem rosyjskim i lojalności wobec tego państwa, propagowanie idei, że jedynie Rosja jest dla nich naturalnym centrum cywilizacyjnym i politycznym. Tym samym koncepcja Rosyjskiego Świata jest istotnym narzędziem realizacji kremłowskiej polityki reintegracji przestrzeni postsowieckiej pod przewodnictwem i dominacją Rosji. Do koncepcji tej odwoływał się w swojej propagandzie Kreml w celu legitymizacji aneksji Krymu w marcu 2014 roku oraz „hybrydowej wojny” przeciwko Ukrainie, wskazując na religijne, historyczne i etniczne więzi tych terytoriów z Rosją (Krym jako „Wzgórze Świątynne w Jerozolimie”, a wschodnia i południowa Ukraina jako „Noworosja”)⁹.

⁸ Marek Menkiszak, Doktryna Putina: Tworzenie koncepcyjnych podstaw rosyjskiej dominacji na obszarze postradzieckim, *Komentarze OSW*, 27.03.2014, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2014-03-27/doktryna-putina-tworzenie-koncepcyjnych-podstaw-rosyjskiej>

⁹ Orędzie Władimira Putina do Zgromadzenia Federalnego, 4.12.2014, <http://news.kremlin.ru/news/47173/>, wypowiedzi Władimira Putina na spotkaniu z uczestnikami Klubu Wałdajskiego, 24.10.2014, <http://www.kremlin.ru/news/46860> oraz w wywiadzie 17.04.2014, <http://www.kremlin.ru/news/20796>

VI. „PROJEKT KONSERWATYWNY” – PRÓBA OCENY SKUTECZNOŚCI

Przyjęcie nowej ideologii „konserwatywnej” i realizacja opartego na niej projektu politycznego na krótszą metę wydaje się przynosić Kremlowi pożądane efekty. Natomiast długofalowe konsekwencje mogą okazać się dla niego niekorzystne.

Doraźnie realizacja „projektu konserwatywnego” hamuje proces delegitymizacji władzy. Konsoliduje ona wokół prezydenta Putina większość elit, tłumiąc kielkujące w nich przejawy niezadowolenia z kierunku ewolucji reżimu. Rozbudowuje też mechanizmy kontroli Kremla nad elitami, a ich strach przed represjami sprawia, że jedynie okazjonalnie są one w stanie zdobyć się na ryzyko publicznego sprzeciwu wobec obecnego kursu władzy. Ponadto polityka Putina delegitymizuje i utrudnia wszelkie skierowane przeciwko niemu działania opozycji.

Dzięki odwołaniu się do ideologii konserwatywnej władzom udało się zwiększyć poparcie społeczne dla Władimira Putina oraz uzasadnić represyjne praktyki skierowane przeciwko członkom elit i klasie średniej. Działania Kremla wymierzone zarówno w oligarchów, jak i rozmaite mniejszości (seksualne, religijne, etniczne), oraz hasła walki z „amerykańskim imperializmem” i zachodnią ingerencją w państwach postsowieckich spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem przez szerokie warstwy społeczne. Równie skutecznym środkiem mobilizacji poparcia społecznego dla Kremla okazała się agresywna, antyzachodnia polityka zagraniczna. Szczególnie efektywna była aneksja Krymu, dzięki której wskaźniki poparcia dla prezydenta Putina podskoczyły z poziomu 60 do przeszło 80%¹⁰. Akcja ta okazała się skutecznym środkiem konsolidacji rosyjskiego społeczeństwa i elit wokół Kremla.

¹⁰ Według sondażu WCIOM z 15 maja 2014 roku, poparcie dla Putina wzrosło z 60,9% w styczniu 2014 roku do rekordowych 85,9%. Z kolei sondaż Centrum Lewady z 30 kwietnia 2014 roku odnotowuje wzrost z 65% w styczniu do 82% w kwietniu 2014 roku.

Uczynienie z ideologii konserwatywnej narzędzia polityki zagranicznej pozwoliło też Rosji poszerzyć obóz sympatyków rosyjskiej polityki w Europie o radykalną, populistyczną i eurosceptyczną prawicę, która w ciągu ostatnich kilku lat, dzięki sukcesom wyborczym, przestaje być politycznym marginesem, a przekształca się poważną siłą polityczną. Szermowanie tą ideologią sprzyja też próbom Kremla nawiązania taktycznego sojuszu z konserwatywnymi środowiskami chrześcijańskimi (także w łonie Kościoła rzymskokatolickiego), zarówno w Europie, jak i Stanach Zjednoczonych. Proklamowany przez Kreml „konserwatyzm” wydaje się też być dosyć skutecznym narzędziem przeciwdziałania „miękkiej sile” Unii Europejskiej w obyczajowo konserwatywnych społeczeństwach postsowieckich, co jest szczególnie widoczne w Gruzji i Mołdawii, a przed agresją rosyjską także na Ukrainie.

Z drugiej strony, konserwatywna maska, jaką przywdział Kreml, przyczynia się w sposób istotny do utraty sympatii czy wręcz wzrostu niechęci do Rosji, a w szczególności do jej obecnych władz, w głównym nurcie zachodniej opinii publicznej i zachodnim establishmentie politycznym. Z kolei wewnątrz Rosji konserwatywna ideologia nie rozwiązuje fundamentalnego problemu, jakim jest kruchość legitymizacji kremlowskiej władzy w percepcji tej części rosyjskich elit, które oczekiwały raczej stopniowej liberalizacji systemu – przede wszystkim prywatnego biznesu, znacznej części administracji państwowej (w tym tzw. systemowych liberałów), a także zamożniejszych grup społecznych (klasy średniej). Dotychczas grupy te były beneficjentami modelu łączącego udział w dystrybucji dochodów surowcowych z ich jednoczesną legalizacją na Zachodzie lub korzystały na ekonomicznej i technologicznej współpracy z Zachodem. Ich interesom nie sprzyja ostry antyzachodni zwrot w polityce Kremla i aneksja Krymu – w wyniku tych działań i nałożonych przez Zachód sankcji wymienione grupy poniosły znaczne straty finansowe i obawiają się kolejnych. Obawy tych grup potęgują działania Kremla na rzecz redystrybucji dużych aktywów, powodowane także pogarszającą

się sytuacją gospodarczą¹¹. Na dłuższą metę forsowanie „projektu konserwatywnego” niesie więc ryzyko destabilizacji reżimu, ponieważ antagonizuje wiele grup w elitach i zamożniejsze warstwy społeczne, pogarszając ich kondycję ekonomiczną i naruszając ich poczucie bezpieczeństwa.

Ponadto Kreml raczej nie może liczyć na czynne poparcie społeczne dla swojego projektu ideologicznego. Głęboko zakorzeniona bierność rosyjskiego społeczeństwa sprawia, iż nawet inicjatywy przez nie popierane rzadko mobilizują je do oddolnej aktywności zgodnej ze wskazówkami kremlofskich ideologów (np. w okresie antykremlofskich protestów ulicznych w latach 2011–2012 władze musiały włożyć wiele wysiłku w organizację wieców poparcia dla Putina, odgórnie zwołując na nie całe załogi pracownicze). Wiele formułowanych przez Kreml postulatów projektu konserwatywnego rozmija się z rzeczywistymi potrzebami i aspiracjami szerokich grup społecznych. Postulowane „tradycyjne wartości rodzinne” stoją w sprzeczności ze współczesną rosyjską obyczajowością, a propagowane wartości prawosławne kontrastują z minimalnym poziomem realnego zaangażowania Rosjan w praktyki religijne i życie Cerkwi¹².

¹¹ Negatywnym prognostykiem dla biznesu stała się sprawa nacjonalizacji koncernu naftowego Baszneft', należącego do jednego z najbogatszych Rosjan Władimira Jewtuszenkowa. Przedsiębiorcy obawiają się, iż może ona być dopiero początkiem kolejnej fali redystrybucji aktywów, spowodowanej przez pogorszenie sytuacji ekonomicznej i kurczenie się zasobów, którymi dysponuje państwo i zbliżeni do Kremla oligarchowie.

¹² Mimo że ok. 73% mieszkańców Rosji deklaruje się jako prawosławni, jedynie ok. 3% regularnie uczęszcza do cerkwi i przystępuje do sakramentów (badanie Centrum Lewady, 2009). Według danych MSW Rosji z 2013 roku, w uroczystościach wielkanocnych (główne cerkiewne święto roku) wzięło udział poniżej 4% ludności. Ponadto Rosja ma najwyższy na świecie wskaźnik rozwodów (ok. 600 tys. rozwodów w 2013 roku; dane rocznika demograficznego ONZ za 2013 rok). Rosja przoduje także pod względem dokonywanych aborcji (które są w tym kraju dozwolone ustawowo i dotowane przez państwo) – zajmuje pierwsze miejsce na świecie proporcjonalnie do liczby ludności i drugie miejsce w liczbach bezwzględnych (po Chinach).

Nośność ideologii konserwatywnej w wydaniu kremlofskim może też osłabiać fakt, iż ekipa kremlofska traktuje tę ideologię czysto instrumentalnie. Wiele „konserwatywnych” deklaracji ma w istocie charakter propagandowy i pozorny – działania Kremla nie naruszają oligarchicznej natury putinowskiego systemu ani nie przekładają się na zwiększenie wpływu „ludu” na mechanizmy rządzące państwem. W sprzeczności z głoszonymi wartościami stoi też skrajny materializm i ostentacyjny konsumpcjonizm rządzącej elity, które nie uchodzą uwagi społeczeństwa. Rażący jest rozdźwięk między patriotyczną i antyzachodnią frazeologią władzy a spektakularną konsumpcją zachodnich dóbr przez jej przedstawicieli. Ze względu na instrumentalny charakter ideologia kremlofska nie jest w stanie zbudować trwałej i autentycznej więzi pomiędzy władzą a społeczeństwem, które zabezpieczyłyby władze przed utratą poparcia wywołaną pogorszeniem warunków ekonomicznych.

WITOLD RODKIEWICZ, JADWIGA ROGOŹA